



The Holy See

BOŻONARODZENIOWE ORĘDZIE «URBI ET ORBI» PAPIEŻA FRANCISZKA

*Loggia błogosławieństw Bazyliki Świętego Piotra
Poniedziałek, 25 grudnia 2023 r.*

[Multimedia]

Drodzy bracia i siostry, radosnych świąt Bożego Narodzenia!

Spojrzenie i serce chrześcijan całego świata zwrócone są ku Betlejem; tam, gdzie w tych dniach panują cierpienie i cisza, zabrzmiała wieść oczekiwana od wieków: „dziś narodził się wam Zbawiciel, którym jest Mesjasz, Pan” (Łk 2, 11). Są to słowa anioła na betlejemskim niebie, i są skierowane również do nas. Nappełnia nas ufnością i nadzieją świadomość, że Pan narodził się dla nas, że odwieczne Słowo Ojca, nieskończony Bóg, zamieszkał pośród nas. Stał się ciałem, przyszedł by „zamieszkać wśród nas” (J 1, 14): to jest wiadomość, która zmienia bieg dziejów!

Zapowiedź z Betlejem jest obwieszczeniem „wielkiej radości” (Łk 2, 10). Jakiej radości? Nie przemijającej radości świata, nie wesołości rozrywki, lecz „wielkiej” radości, ponieważ czyni nas „wielkimi”. Dzisiaj, istotnie, my ludzie, z naszymi ograniczeniami, przyjmujemy pewność niesłychanej nadziei, że narodziliśmy się dla Nieba. Tak, Jezus, nasz brat, przyszedł, aby uczynić swojego Ojca naszym Ojcem: krucha Dziecina objawia nam czułość Boga, i o wiele więcej: On, Jednorodzony Syn Ojca, daje nam „moc, abyśmy się stali dziećmi Bożymi” (J 1, 12). Oto radość, która pociesza serce, odnawia nadzieję i daje pokój: jest to radość Ducha Świętego, radość bycia umiłowanymi dziećmi.

Bracia i siostry, dzisiaj w Betlejem, pośród ciemności ziemi, zapłonął ten niegasnący płomień, dziś, nad ciemnościami świata zwycięża światło Boga, „które oświeca każdego człowieka” (J 1, 9). Bracia i siostry, radujmy się tą łaską! Raduj się ty, który utraciłeś ufność i pewność, bo nie jesteś sam, nie jesteś sama: Chrystus narodził się dla ciebie! Raduj się ty, który straciłeś nadzieję, bo

Bóg wyciąga do ciebie rękę: nie wytyka cię palcem, ale daje tobie swoją rączkę Dziecięcia, aby uwolnić ciebie od twoich lęków, podnieść z twoich znojów i pokazać ci, że w Jego oczach jesteś cenny, jak nic innego. Raduj się, ty, który nie znajdujesz pokoju w swym sercu, bo dla ciebie wypełniło się starożytne proroctwo Izajasza: „Dziecię nam się narodziło, Syn został nam dany, [...] Nazwano Go imieniem: [...] Księżę Pokoju” (9, 5). Pismo Święte objawia, że Jego pokój, Jego królestwo „będzie bez granic” (9, 6).

W Piśmie Świętym, Księżę Pokoju jest przeciwstawiony „władcy tego świata” (*J* 12, 31), który siejąc śmierć, działa przeciwko Panu, „miłośnikowi życia” (*Mdr* 11, 26). Widzimy go działającego w Betlejem, kiedy po narodzinach Zbawiciela dochodzi do rzezi niewiniątek. Ileż jest rzezi niewiniątek na świecie: w łonie matki, na szlakach ludzi zrozpaczonych w poszukiwaniu nadziei, w życiu wielu dzieci, których dzieciństwo zostało zrujnowane przez wojnę. Oni są małymi Jezusami dnia dzisiejszego, te dzieci, których dzieciństwo zostało zdewastowane przez wojnę, przez wojny.

Zatem, powiedzenie „tak” Księżu Pokoju oznacza powiedzenie „nie” wojnie, i to z odwagą: powiedzenie „nie” wojnie, wszelkiej wojnie, samej logice wojny, podróży bez celu, porażce bez zwycięzców, szaleństwu bez wymówek. To jest wojna: podróż bez celu, porażka bez zwycięzców, szaleństwo bez wymówek. Ale, aby powiedzieć „nie” wojnie, to trzeba powiedzieć „nie” broni. Jeśli bowiem człowiek, którego serce jest niestabilne i zranione, znajdzie w swoich rękach narzędzia śmierci, prędzej czy później ich użyje. A jak można mówić o pokoju, jeśli wzrasta produkcja, sprzedaż i handel bronią? Dziś, podobnie jak w czasach Heroda, intrygi zła, które sprzeciwiają się Bożemu światłu, poruszają się w cieniu hipokryzji i tajności: ileż rzezi zbrojnych odbywa się w głuchym milczeniu, bez wiedzy bardzo wielu! Ludzie, którzy nie chcą broni, lecz chleba, którzy trudzą się, aby o przetrwać i wzywają do pokoju, nie zdają sobie sprawy z tego, jak wiele pieniędzy publicznych wydaje się na zbrojenia. A przecież powinni o tym wiedzieć! Niech się o tym mówi, niech się o tym pisze, aby znane były interesy i zyski, które pociągają za sznurki wojen.

Izajasz, który prorokował o Księżu Pokoju, pisał o dniu, w którym „naród przeciw narodowi nie podniesie miecza”; o dniu, w którym ludzie „nie będą się więcej zaprawiać do wojny”, ale „swe miecze przekują na lemiesz, a swoje włócznie na sierpy” (2, 4). Z Bożą pomocą starajmy się, aby ten dzień się przybliżył!

Niech przybliży się on w Izraelu i Palestynie, gdzie wojna wstrząsa życiem ich mieszkańców. Obejmuję ich wszystkich, zwłaszcza chrześcijańskie wspólnoty Gazy, parafię w Gazie, i całej Ziemi Świętej. Noszę w sercu smutek z powodu ofiar haniebnego ataku z 7 października i ponawiam naglący apel o uwolnienie tych, którzy wciąż są przetrzymywani jako zakładnicy. Błagam o zakończenie operacji wojskowych, z ich przerażającymi następstwami w postaci niewinnych ofiar cywilnych, oraz o zaradzenie rozpaczliwej sytuacji humanitarnej poprzez otwarcie drzwi dla przybywającej pomocy. Niech nie będzie dalszego podsycania przemocy i nienawiści, ale niech zostanie wszczęte rozwiązanie kwestii palestyńskiej poprzez szczerzy i wytrwały dialog między stronami, poparty silną wolą polityczną i wsparciem wspólnoty międzynarodowej. Bracia i

siostry, módlmy się o pokój w Palestynie i w Izraelu.

Moje myśli kieruję następnie do udręczonych mieszkańców Syrii, a także do stale cierpiącego Jemenu. Myślę o umiłowanym narodzie libańskim i modlę się, aby wkrótce odzyskał stabilność polityczną i społeczną.

Wpatrując się w Dzieciątko Jezus błagam o pokój dla Ukrainy. Odnówmy naszą duchową i ludzką bliskość z jej udręczonym narodem, aby dzięki wsparciu każdego z nas mógł odczuć konkretność Bożej miłości.

Niech się przybliży dzień ostatecznego pokoju między Armenią i Azerbejdżanem. Niech sprzyja temu kontynuacja inicjatyw humanitarnych, bezpieczny powrót przesiedleńców do ich domów w majestacie prawa, oraz wzajemny szacunek dla tradycji religijnych i miejsc kultu każdej wspólnoty.

Nie zapominajmy o napięciach i konfliktach wstrząsających regionem Sahelu, Rogiem Afryki, Sudanem, a także Kamerunem, Demokratyczną Republiką Konga i Sudanem Południowym.

Niech przybliży się dzień, w którym umocnione zostaną braterskie więzi na Półwyspie Koreańskim, otwierając drogi dialogu i pojednania, które mogłyby stworzyć warunki dla trwałego pokoju.

Niech Syn Boży, który stał się pokornym Dzieciątkiem, natchnie władze polityczne i wszystkich ludzi dobrej woli na kontynencie amerykańskim, aby znaleziono odpowiednie rozwiązania w celu przezwyciężenia sporów społecznych i politycznych; aby walczyć z formami ubóstwa, które uwłaczają godności osób, aby zniwelować nierówności i stawić czoła bolesnemu zjawisku migracji.

Ze żłóbka Dzieciątka prosi nas, abyśmy byli głosem pozbawionych głosu: głosem niewinnych, którzy umierają z braku wody i chleba; głosem tych, którzy nie mogą znaleźć pracy lub ją utracili; głosem tych, którzy są zmuszeni do ucieczki ze swej ojczyzny w poszukiwaniu lepszej przyszłości, ryzykując życie w wyczerpujących podróżach i pozostając na łasce pozbawionych skrupułów handlarzy ludźmi.

Bracia i siostry, zbliża się czas łaski i nadziei Jubileuszu, który rozpocznie się za rok. Niech ten okres przygotowań będzie okazją do nawrócenia naszych serc; do powiedzenia „*nie*” wojnie a „*tak*” pokojowi; do odpowiedzenia z radością na zaproszenie Pana, który wzywa nas, jak prorokował Izajasz, „by głosić dobrą nowinę ubogim, by opatrywać rany serc złamanych, by zapowiadać wyzwolenie jeńcom i więźniom swobodę” (Iz 61, 1).

Słowa te wypełniły się w Jezusie (por. Łk 4, 18), który narodził się dzisiaj w Betlejem. Przyjmijmy Go, otwórzmy serce dla Niego, Zbawiciela! Otwórzmy serce dla Niego, Zbawiciela, który jest

Księżciem Pokoju!

Copyright © Dicastero per la Comunicazione - Libreria Editrice Vaticana